

Sygn. akt I ACa 563/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Zbigniew Merchel |
| Sędziowie: | SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SO del. Ewa Tomaszewska (spr.) |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Sylwia Lubiewska |

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2012 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa L. G. (1)

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 27 kwietnia 2012 r. sygn. akt I C 1031/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 563/12

UZASADNIENIE

Powód L. G. (1) złożył w dniu 13 lipca 2011 r. powództwo przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. o uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia Członków z dnia 16 czerwca 2011 r. w przedmiocie wyboru rady nadzorczej na kadencję 2011- 2014. Jednocześnie wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony przeciwnej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód podkreślił, iż w dniu 16 czerwca 2011 r. pozwana przeprowadziła Walne Zgromadzenie Członków. Porządek obrad posiedzenia tego organu przewidywał w punkcie 12 wybory członków Rady Nadzorczej

pozwanej na kadencję 2011- 2014. Według powoda, wybory te przeprowadzone zostało przez Walne Zgromadzenie Członków pozwanej z naruszeniem art. 18 § 2 pkt. 2 Ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze oraz § 6 statutu pozwanej, albowiem został on pozbawiony prawa wyboru do tego organu. Powód wskazał, iż do wskazanego ograniczenia w swoich prawach doszło w wyniku zamierzonego działania prezesa zarządu pozwanej - M. H. (1), radcy prawnego - W. S. oraz przewodniczącego Walnego Zgromadzenia Członków pozwanej S. L., którzy bez sprzeciwu ze strony pozostałych obecnych, odmówili pani P. uwzględnienia jej wniosku o wpisanie nazwiska powoda na listę kandydatów na członków Rady Nadzorczej SM (...) w G.. Powód podkreślił, iż pretekstem takiego działania pozwanej było, po pierwsze, fakt członkostwa powoda w Komisji Skrutacyjnej w momencie zgłoszenia jego kandydatury a po tym, jak formalnie z tego zrezygnował - rzekome zadłużenie powoda w spółdzielni.

Powód podkreślił, iż takie działanie było bezprawne, albowiem przez ingerencję w przebieg wyborów, skutecznie pozbawiono go prawa do ubiegania się o członkostwo w Radzie Nadzorczej pozwanej. W konsekwencji, zgodnie z art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze przedmiotowa uchwała jest nieważna.

W odpowiedzi na pozew, pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w G. wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

U uzasadnieniu pozwana wskazała, że całkowicie bezpodstawne są zarzuty powoda, jakoby został on pozbawiony możliwości kandydowania do Rady Nadzorczej Spółdzielni, a tym samym że naruszony został przepisy 18 § 2 pkt 2 ustawy Prawo Spółdzielcze oraz § 9 ust. 1 pkt 1 statutu.

Działania pozwanej uzasadnione były faktem posiadania przez powoda zaległości w opłatach czynszu. Stosownie do treści § 2 ust. 7 Regulaminu Rady Nadzorczej, § 12 ust. 3 pkt. 3 Regulaminu Walnego Zgromadzenia pozwanej, jak również § 31 ust. 11 Statutu SM (...) w G. - członek który posiada zaległości w opłatach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na jej lokal, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie Spółdzielni nie może kandydować do Rady Nadzorczej pozwanej. Co więcej, pozwana wskazała, iż nie odmówiono powodowi możliwości zgłoszenia jego osoby w charakterze kandydata na członka Rady Nadzorczej. Przeciwnie, w chwili zgłaszania kandydatur nazwisko powoda znalazło się na liście osób biorących udział w wyborach, na co wyraził on zgodę. Jednocześnie, w związku z wolą kandydowania, złożył także rezygnację z pracy w komisji wyborczej. Pozwana wskazała jednakże, iż M. H. (1), działając jako prezes pozwanej, mając na względzie treść § 12 ust. 6 Regulaminu Walnego Zgromadzenia, w kolejnej fazie procedury wyborczej do Rady Nadzorczej, zwrócił uwagę, iż powód nie reguluje należności eksploatacyjnych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. i w oparciu o wskazane przepisy nie powinien kandydować do Rady Nadzorczej.

Pozwana podkreśliła przy tym, iż powód nie podjął żadnej dyskusji merytorycznej w trakcie obrad, a jedynie obrażony opuścił salę obrad, rezygnując z wyjaśnienia sprawy i dalszego uczestnictwa w Zgromadzeniu.

Według pozwanej, powód nie dostosował się również do treści § 23 ust. 3 Regulaminu Rady Nadzorczej, § 12 ust. 5 Regulaminu Walnego Zgromadzenia pozwanej i nie złożył oświadczenia na piśmie, iż nie prowadzi działalności konkurencyjnej w stosunku do Spółdzielni, nie dokonał również prezentacji swojej osoby jako kandydata na członka Rady Nadzorczej.

W toku sprawy powód skierował do Sądu Okręgowego w Gdańsku pismo, w którym to podkreślił, że pozwana nie wykonała zobowiązania do złożenia do akt sprawy protokołu z Walnego Zgromadzenia z dnia 16 czerwca 2011 r., a złożyła jedynie wyciąg, który zdaniem powoda różni się od właściwego protokołu, albowiem nie ma zapisów odnoszących się do okresu ponad pół godziny licząc od zakończenia przerwy w obradach Walnego Zgromadzenia, w którym to okresie zajmowano się według powoda uniemożliwieniem wykonywania pracy przez Komisję Wyborczą, a następnie staraniami o wykluczenie powoda z listy kandydatów do Rady Nadzorczej. Jednocześnie powód podniósł, iż ograniczanie praw członkowskich członka spółdzielni z powodów wskazanych przez pozwaną jest pozbawione

podstaw, sprzeczne z postanowieniami art. 18 § 2 pkt. 2 ustawy Prawo spółdzielcze, a przez to z mocy art. 58 ust. 1 Kodeksu cywilnego nieważne. Powód zaprzeczył także jakoby miał długi wobec pozwanej.

W odpowiedzi na powyższe pozwana w uzasadnieniu pisma z dnia 21 października 2011 r. wyjaśniła, że zarówno do wcześniejszego pisma przeznaczonego do Sądu, jak i do odpisu pisma dla powoda załączony został całkowity protokół Walnego Zgromadzenia z dnia 16 czerwca 2011 r. wraz z listą obecności. Jednocześnie według pozwanej to na powodzie ciąży obowiązek wynikający z art. 232 k.p.c. tj. przedstawienia stosownych potwierdzeń wpłat czy też rozliczeń, z których wynika, że uiszczył należne opłaty w stosunku do pozwanej. Pozwana wskazała również, że powodowi nikt nie uniemożliwił brama udziału w wyborach. Powód sam pozbawił się tego prawa, albowiem się wyszedł obrażony.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił w całości powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 197,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie swoje Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach oraz rozważaniach:

W dniu 16 czerwca 2011 r. w gmachu Akademii (...) przy ul. (...) w G. odbyło się Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.. W punkcie 12 porządku jego obrad przewidziano wybory członków Rady Nadzorczej Spółdzielni na kadencję 2011-2014.

Na Walnym zgromadzeniu obecnych było 49 członków Spółdzielni.

Realizując punkt 12 przewidzianego porządku obrad Przewodniczący Walnego Zgromadzenia poinformował zebranych członków Spółdzielni o konieczności dokonania wyboru nowych członków Rady Nadzorczej na kadencję 2011-2014 i poprosił o zgłaszanie kandydatur. Z sali zgłoszone zostały kandydatury poszczególnych osób, w tym W. P. zgłosiła kandydaturę L. G. (1). Powód w momencie zgłoszenia wyraził od razu zgodę na kandydowanie. Wcześniej zaś, złożył rezygnację z pracy w Komisji Wyborczej.

Następnie, prezes Zarządu - M. H. (1) - poinformował, iż zgodnie z postanowieniami statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. do Rady Nadzorczej nie mogą kandydować osoby, które posiadają zadłużenia i w ten sposób naruszają obowiązki statutowe członka Spółdzielni, wynikające z § 31 ust. 11.

Spośród zgłoszonych kandydatur powyższych warunków nie spełniał jedynie powód. Zalegał bowiem z płatnościami wobec pozwanej z tytułu zużycia wody, nie poddał się obowiązkowi legalizacji wodomierzy oraz nie uiszczał opłat za wykup gruntu. Okoliczność ta została przedstawiona na forum.

Powód niezwłocznie zaprotestował przeciwko publicznemu powoływaniu się na jego rzekome zadłużenie. Po upewnieniu się, iż jego słowa zostały zaprotokołowane opuścił salę obrad, jednocześnie informując ze zaskarży uchwałę Walnego Zgromadzenia.

W następstwie tego, jak również w wyniku opuszczenia sali przez drugiego z członków komisji- H. C. - zaistniała konieczność uzupełnienia składu Komisji Wyborczej, co też uczyniono.

Po sporządzeniu ostatecznej listy kandydatów na członków Rady Spółdzielni, wśród których nie ujęto już powoda, przeprowadzono dalszy etap wyborów do Rady Nadzorczej, w czasie którego kandydaci na członków złożyli pisemne oświadczenia o nieprowadzeniu działalności konkurencyjnej wobec Spółdzielni oraz każdy z osobna zaprezentował swoją osobę. Komisja Wyborcza ustaliła listę kandydatów w porządku alfabetycznym oraz przygotowała karty wyborcze. Następnie J. S. (specjalista ds. samorządowe- organizacyjnych) poinformowała wszystkich członków o zasadach przeprowadzenia wyborów.

Łącznie odbyły się dwie tury wyborów. Po przeprowadzeniu każdej z tur odczytywany był stosowny protokół, dotyczący wyniku wyborów członków Rady Nadzorczej.

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia zarządził przegłosowanie uchwał i po odczytaniu treści uchwały oraz zliczeniu głosów jawnych uchwała nr 7 w sprawie zatwierdzenia wyników wyborów członków Rady Nadzorczej na kadencję 2011-2014. przyjęta została stosunkiem głosów: 35 głosami za oraz 1 wstrzymującym się.

Z protokołu Komisji Skrutacyjnej pozwanej Spółdzielni z dnia 16 czerwca 2011 r. wynikało, iż Walne Zgromadzenie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. zostało zwołane prawidłowo, w sposób i na zasadach określonych w statucie. Za zgodne z ustalonym porządkiem uznano także podjęcie uchwał w przedmiocie wyborów członków Rady Nadzorczej Spółdzielni na kadencję 2011-2014.

Powyższy stan faktyczny, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu Sąd Okręgowy ustalił na podstawie oświadczeń stron zawartych w ich pismach procesowych i potwierdzonych treścią dokumentów złożonych przez nie w toku procesu, w szczególności protokołu Walnego Zgromadzenia pozwanej z dnia 16 czerwca 2011 r. wraz z listą obecności, informacji o zwołaniu Zgromadzenia, statutu Spółdzielni Mieszkaniowej (...), regulaminu Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...), regulaminu Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., wezwania powoda do uregulowania zaległości wobec pozwanej, protokołów Komisji Skrutacyjnej z dnia 16 czerwca 2011 r. zatwierdzającej legalność zwołanego Zgromadzenia oraz podjętych uchwał, protokołu Komisji Wyborczej Walnego Zgromadzenia pozwanej, jak i sprawozdania zarządu z działalności Spółdzielni. Autentyczność tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony i nie wzbudzała wątpliwości Sądu, stąd też zostały uznane one za w pełni wiarygodne.

Jednocześnie podstawę ustaleń Sądu Okręgowego w niniejszym postępowaniu stanowiły także zeznania świadków - S. L., J. S., J. M. K., G. S., W. P., W. B., a także zeznania J. H. — słuchanego w charakterze strony pozwanej. Z uwagi na ich rzeczowość oraz spójność z pozostałym, uznanym za wiarygodny materiałem dowodowym, stanowiły kluczowy dowód w sprawie. Sąd Okręgowy częściowo uwzględnił także zeznania L. G. (1) - słuchanego w charakterze strony powodowej, jednakże wyłącznie w zakresie, w jakim ich treść nie była sprzeczna z pozostałymi dowodami, na których się oparł Sąd ten w swych ustaleniach.

Powód L. G. (1) domagał się w niniejszym procesie uchylenia uchwały Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., podjętej w dniu 16 czerwca 2011 r. w przedmiocie wyboru członków Rady Nadzorczej, z uwagi na podjęcie jej z naruszeniem art. 18 § 2 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, jak również § 6 Statutu pozwanej. Wobec tak sformułowanego roszczenia uznał Sąd Okręgowy, iż powyższe powództwo powód opierał na art. 42 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.). Przepis ten stanowi, iż uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu.

W ocenie Sądu Okręgowego, na gruncie obowiązujących przepisów Prawa spółdzielczego wyraźnie rozróżnia się powództwo o ustalenie nieważności uchwały sprzecznej z ustawą (art. 189 k.p.c. w zw. z art. 42 § 2 w/w ustawy) od powództwa o uchylenie uchwały sprzecznej z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzącej w interesy spółdzielni albo mającej na celu pokrzywdzenie członka (art. 42 § 3 w/w ustawy). Odmiennie, w obu postępowaniach, określone zostały ramy czasowe na złożenie pozwu, a także krąg osób uprawnionych do jego złożenia. Powództwo o uchylenie może być bowiem wytoczone jedynie przez członka spółdzielni lub zarząd w ciągu sześciu tygodni od dnia odbycia walnego zgromadzenia, jeżeli zaś powództwo wnosi członek nieobecny na walnym zgromadzeniu na skutek jego wadliwego zwołania - w ciągu sześciu tygodni od dnia powzięcia wiadomości przez tego członka o uchwale, nie później jednak niż przed upływem roku od dnia odbycia walnego zgromadzenia. Tymczasem powództwo o ustalenie nieważności uchwały, opartego na art. 189 k.p.c. w zw. z art. 42 § 2 w/w ustawy może być wniesione przez każdego, kto ma w tym interes prawny i w każdym czasie.

Powyższe rozróżnienie jest o tyle istotne, iż powód w niniejszym postępowaniu błędnie formułował swoje żądanie. Domagał się bowiem uchylenia uchwały Walnego zgromadzenia SM (...), powołując się przy tym na jej nieważność, z uwagi na naruszenie art. 18 § 2 pkt 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, jak również § 6 Statutu.

Tymczasem, żądanie uchylenia wadliwej uchwały Walnego Zgromadzenia, należało rozpoznać wyłącznie w świetle przepisu 42 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Uchwała Walnego Zgromadzenia Członków pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. z dnia 16 czerwca 2011 r. podjęta została bowiem w sposób zgodny z postanowieniami statutu i regulaminu. Objęta została porządkiem obrad podanym do wiadomości członków spółdzielni, w tym powoda. Brak jest również podstaw, by kwestionować legalność przeprowadzonej procedury wyborczej. Walne Zgromadzenie pozwanej zwołane zostało w sposób prawidłowy, zgodnie z § 21 ust. 1 i § 22 ust. 1 Statutu, co zresztą nie stanowiło spornej okoliczności. Za uchwałą opowiedziało się 35 osób, a więc zwykła większość ogólnej liczby członków uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu. Zgodnie z art. 41 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze uchwały podejmowane są zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania, chyba że ustawa lub statut stanowi inaczej. I tak, § 10 ust. 5 Regulaminu Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., stanowi że uchwałą uważa się za podjętą jeżeli opowiedziała się za nią zwykła większość ogólnej liczby członków uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu za wyjątkiem uchwały w sprawie zmiany statutu, która podejmowana jest większością 2/3 głosów ogólnej liczby członków uczestniczących w Walnym Zgromadzeniu".

Za całkowicie chybioną uznał Sąd Okręgowy argumentację strony powodowej, jakoby przy podjęciu zaskarżonej uchwały Walnego Zgromadzenia naruszone zostały przysługujące mu uprawnienia. Istotnie, jak wskazał L. G. (1), przepisy gwarantują każdemu członkowi spółdzielni uprawnienie do wybierania i bycia wybranym do Organów Spółdzielni. Podkreślenia jednakże przy tym wymaga, iż na członkach spółdzielni ciąży - z drugiej strony - liczne obowiązki z tytułu członkostwa. W szczególności, w myśl art. 18 § 5 ustawy Prawo spółdzielcze, członek Spółdzielni ma obowiązek przestrzegania przepisów prawa, postanowień statutu i opartych na niej regulaminów (...). Tymczasem, na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd ustalił, iż powód nie spełnił kryteriów umożliwiających jego kandydowanie do Rady Nadzorczej pozwanej. Jego członkostwo w tym organie byłoby sprzeczne z § 2 ust. 7 Regulaminu Rady Nadzorczej, § 12 ust. 3 pkt. 3 Regulaminu Walnego Zgromadzenia pozwanej, jak również § 31 ust. 11 Statutu S. M. (...) w G.. Wskazane uregulowania stanowią bowiem, iż członkiem Rady Nadzorczej nie może być osoba, która posiada zaległości w opłatach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na jej lokal, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie Spółdzielni. Z zebranych w sprawie dowodów wynika zaś, iż powód zalegał z płatnościami na rzecz Spółdzielni z tytułu wykupu gruntu oraz z opłatami związanymi z eksploatacją. Powyższa okoliczność została potwierdzona przez pozwaną przedłożonymi w sprawie dokumentami Spółdzielni, wskazującymi na stan zadłużenia powoda, w szczególności wezwaniami do zapłaty z dnia 7 grudnia 2009 r., 7 grudnia 2010 r. wraz z dowodami nadania. Okoliczność ta została dodatkowo potwierdzona w toku sprawy zeznaniami S. L., który przed Walnym Zgromadzeniem uczestniczył w zebraniu osiedlowym, gdzie przedstawiono informacje dotyczące zadłużenia powoda. Powód zaś w żaden sposób nie wykazał, jakoby powyższe twierdzenia były nieprawdziwe. Co istotne, L. G. (1) w trakcie toczących się obrad Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej, po wskazaniu mu zaistniałej przeszkody w dopuszczeniu jego kandydatury na stanowisko członka Rady Nadzorczej, nie podjął żadnej dyskusji merytorycznej, a jedynie obrażony opuścił salę obrad. Rezygnując z wyjaśnienia sprawy i dalszego uczestnictwa w Zgromadzeniu, sam pozbawił się w rzeczywistości możliwości dalszego kandydowania. Powyższą okoliczność potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie, S. L., J. S., J. A., M. K. (1), G. S., W. P., W. B. oraz J. H. — słuchany w charakterze strony pozwanej.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja strony powodowej, sprowadzająca się do wykazania, jakoby został on celowo pozbawiony uprawnienia do wzięcia udziału w wyborach do organu pozwanej Spółdzielni. Przeciwnie, z ustaleń tego Sądu jednoznacznie wynika, iż nie odmówiono L. G. (1) możliwości zgłoszenia jego osoby w charakterze kandydata na członka Rady Nadzorczej. Początkowo jego nazwisko znalazło się na liście osób biorących udział w wyborach, gdyż zgłoszony został przez W. P.. Z uwagi jednakże na nie spełnienie -wymaganych statutem jak i regulaminem Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) - wymogów co do osoby kandydata w G. - w kolejnej fazie procedury wyborczej do Rady Nadzorczej, nie został już uwzględniony. Co jednak istotne, działanie pozwanej podyktowane zostało przede wszystkim postawą samego

powoda, który ostentacyjnie opuścił obrady Walnego Zgromadzenia z dnia 16 czerwca 2011 r., pozbawiając się możliwości uczestnictwa w kolejnych etapach wyborów. W konsekwencji, nie spełnił dalszych wymogów, jakie przepisy prawa wewnętrznego, obowiązującego w pozwanej Spółdzielni nakładały na kandydatów na członków Rady Nadzorczej. Mianowicie, nie przedłożył oświadczenia na piśmie, iż nie prowadzi działalności konkurencyjnej w stosunku do Spółdzielni, jak też nie dokonał prezentacji swojej osoby na forum przed głosującymi. Tym samym, nie dostosował się również do treści § 23 ust. 3 Regulaminu Rady Nadzorczej, § 12 ust. 5 Regulaminu Walnego Zgromadzenia pozwanej, które nakładają powyższe obowiązki na zgłaszających swój udział w wyborach do Rady Nadzorczej kandydatów.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanej, która uznała, iż L. G. (1) nie spełniał warunków umożliwiających mu członkostwo w Radzie Nadzorczej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 42 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze oddalił powództwo w całości, o czym orzekł w punkcie pierwszym orzeczenia.

O kosztach Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 197,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość tych kosztów ustalona została w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28.09.2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z póź. Zm).

Z wyrokiem powyższym nie zgodził się powód wywodząc apelację, w której zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie

1/. art. 42 § 3 ew. § 2 w związku z art. 18 § 1 i 2 ustawy z 16.09.1982r Prawo spółdzielczą przez bezpodstawne przyjęcie, że można być członkiem spółdzielni bez prawa do bycia wybieranym do organów spółdzielni.

2/. art. 58 § 2 k.c. i art. 18 § 1 i 2 Prawa spółdzielczego przez bezpodstawne przyjęcie, że postanowieniami statutu pozwanej, a także postanowieniami uchwał jej organów można skutecznie ograniczyć prawa jej członków gwarantowane przepisami ustawy.

3/. art 233 § 1 w związku z art 227 k.p.c. przez zaniedbanie wszechstronnego rozpatrzenie materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz oparcie rozstrzygnięcia na założeniach, nie znajdujących potwierdzenia w okolicznościach faktycznych istotnych w sprawie.

W powołaniu na wyżej zgłoszone zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uchylenie uchwały z 16 czerwca 2012r Walnego Zgromadzenia pozwanej o wyborze Rady Nadzorczej oraz zasądzenie na jego rzecz od strony przeciwnej zwrotu kosztów procesu w/g norm przepisanych za obie instancje.

Ewentualnie:.

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I-szej instancji przy uwzględnieniu kosztów procesu z postępowania z niniejszej apelacji jako części kosztów procesu.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że pozwem z 12 lipca 2011r wystąpił do Sądu Okręgowego w Gdańsku z żądaniem uchylenia uchwały Walnego Zgromadzenia Członków pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. o wyborze Rady Nadzorczej. Na uzasadnienie tego żądania powołałem się na fakt pozbawienia mnie prawa wyboru do rady nadzorczej na skutek wspólnych starań podjętych na tym Walnym przez prezesa zarządu pozwanej M. H. (1), przewodniczącego Walnego Zgromadzenia S. L. i prawnika pozwanej adwokata W. S., a dotyczących nie umieszczenia mego nazwiska na liście kandydatów do tego organu pozwanej. W celu udowodnienia, że powołane w pozwie okoliczności faktycznie miały miejsce powołał dowody z protokołu z Walnego Zgromadzenia z 16.06.2011r, a także dowód z pełnej dokumentacji tego zebrania, łącznie w materiałami sprawozdawczymi i projektami uchwał

przygotowanych przez zarząd na potrzeby tego Walnego Zgromadzenia. Wniósł także o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wyżej wymienionych z nazwiska osób, a także z przesłuchania pozostałych osób pełniących na tym zebraniu funkcje w jego prezydium.

Pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła, że zarzuty pozwu są absolutnie bezzasadne i wniosła o oddalenie powództwa w całości, odwołując się do § 2 ust. 7 Regulaminu Rady Nadzorczej; § 31 ust. 11 swego statutu oraz § 12 ust. 6 Regulaminu Walnego Zgromadzenia, według których członek, który posiada zaległości w opłatach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na jego lokal nie może kandydować do Rady Nadzorczej. Ponadto w odpowiedzi na pozew pozwana przyznała, że M. H. informował obecnych na Walnym Zgromadzeniu z 16.06.2011r, że L. G. nie reguluje należności eksploatacyjnych na rzecz spółdzielni dlatego w oparciu o wyżej powołane przepisy nie powinien kandydować do Rady Nadzorczej, a to Jego wystąpienie było korzystaniem z praw członka spółdzielni, a także wykonaniem obowiązku jaki dla niego wynikał ze sprawowanej funkcji prezesa zarządu pozwanej. Ponadto podniosła w odpowiedzi na pozew, że powód nie podjął żadnej dyskusji merytorycznej; zrejterował, przez co (cała sprawa) stała się bezprzedmiotowa, a także powód nie złożył własnoręcznego oświadczenia na piśmie o nie prowadzeniu działalności konkurencyjnej. Na poparcie tych twierdzeń pozwana wniosła o przeprowadzenie dowodu z zeznań S. L., J. S. i M. H. (1) oraz dowodu z protokołu z Walnego Zgromadzenia z 16.06.2011r, statutu, regulaminów: Zgromadzenia i Rady Nadzorczej, a także pism z 7.12.2009r, 7.12.2010 Or i 7.12.2010 r jako dowodów na posiadanie przez powoda zaległości w opłatach.

Według powoda, należało oczekiwać, że sąd z równą życzliwością i zrozumieniem odniesie zarówno do starań powoda o wykazanie zasadności powództwa jak i do poglądów pozwanej na temat powoda i jego powództwa, wskazując kto i dlaczego ma rację, a komu i dlaczego tej racji przyznać nie można. Tak jednak się nie stało. Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie kryje swoich przekonań, a tym, że racja bezwzględnie jest po stronie pozwanej, a powód w zasadzie sam się pozbawił możliwości kandydowania do Rady Nadzorczej pozwanej.

Powód oczekiwał, że także w niniejszej sprawie uzasadnienie wyroku będzie miało formę nakazaną postanowieniami art. 328 § 2 k.p.c., a mianowicie rozpocznie się wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia; odniesieniem się do dowodów i twierdzeń obu stron, a w jego zakończeniu zostaną powołane i wyjaśnione podstawy prawne rozstrzygnięcia. Tymczasem uzasadnienie tego wyroku rozpoczyna się od przedstawienia jego założeń, stwierdzeń, na których ten wyrok oparto. Takich jak: powód błędnie sformułował swoje żądanie" oraz - dwa zdania niżej - powództwo nie zasługuje na uwzględnienie ... bowiem „uchwała Walnego Zgromadzenia pozwanej z 16.06.2011r podjęta została w sposób zgodny z postanowienia statutu i regulaminu", a także "brak jest również podstaw by kwestionować legalność prowadzenia procedury wyborczej" oraz za chybioną całkowicie uznać należy argumentację strony powodowej, jakoby przy podjęciu zaskarżonej uchwały Walnego Zgromadzenia naruszone zostały przysługujące mu (tj powodowi) uprawnienia".

Wyżej przedstawiona metoda na uzasadnienie zaskarżonego wyroku uzasadnia wedle powoda wnioski, że ten wyrok został wydany jedynie i wyłącznie w oparciu o te wyżej wymienione przekonania sądu I-szej instancji; w oderwaniu od faktów oraz bez rozważenia materiału dowodowego sprawy. Przy takim podejściu do sprawy niniejszej nie było możliwe, by Sąd Okręgowy odniósł się z należytyym zrozumieniem do twierdzeń oraz starań powoda oraz z poszanowaniem do przepisów ustawowych które w okolicznościach powołanych w pozwie zostały naruszone, co w szczególności wykazane zostanie wykazane dalszej części niniejszego pisma.

Art. 187 k.p.c. nie wymaga od powoda, by dysponował wiedzą o przepisie, z którego wywodzi zgłoszone w pozwie roszczenie. Zgodnie z wyżej wskazanym przepisem pozew spełnia warunki ustawowe jeżeli obok zgłoszonego żądania zostaną w nim powołane okoliczności faktyczne — merytoryczne, formalne to żądanie uzasadniające, (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z 10.01.2007r, ICSK 335/06; lex 507984). Te warunki w moim pozwie zostały spełnione. Zgodnie z art. 42 § 2 oraz § 3 Prawa spółdzielczego uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni mogą być sprzeczne: z ustawą, ale także z postanowieniami statutu, dobrymi obyczajami albo godzące w interesy spółdzielni, albo mające na celu pokrzywdzenia członka". W uzupełnieniu tego katalogu wad uchwał walnych zgromadzeń spółdzielni należy

dodać nieważności wynikłą na skutek czynności prawnych sprzecznych z prawem albo mających na celu obejście ustawy, jako efekt wynikły działania art. 58 § 1 k.c. i obowiązku stosowania się przez organy spółdzielni do ustaw.

Nie jest prawem dopuszczalne, a także możliwe i skuteczne ograniczenie podstawowych praw członka spółdzielni w sposób jaki przyjęła pozwana i do którego przekonała sąd I-szej instancji. Mianowicie postanowieniami statutu oraz regulaminów przyjętych na jego podstawie, można wymagać od Sądu, by umiał rozróżniać prawa i obowiązki członka spółdzielni wynikające ze stosunku członkostwa w spółdzielni, od innych praw i obowiązków członka określonych w ustawie, a także prawa i obowiązki członka wynikające z umów i innych stosunków prawnych w jakie z sobą wchodzi spółdzielnia i członkowie. Jest oczywistym, że przepisy ustaw powinny być znane każdemu, w tym przepis art. 18 § 1 Prawa spółdzielczego określający podstawową zasadę definiującą członkostwo w spółdzielni, a mianowicie zasadę równości praw i obowiązków wynikających ze członkostwa w spółdzielni. Nie „można mieć wątpliwości, co do tego, że prawo do bycia wybranym do organów spółdzielni należy po praw podstawowych wynikających z członkostwa w spółdzielni, co wynika z postanowień art. 18 § 2 pkt 2 prawa spółdzielczego. Tego prawa nie można skutecznie członka pozbawić, czy też mu to prawo ograniczyć, bo wszelkie tego rodzaju zakusy są w świetle prawa z mocy art. 58 § 1. k.c. nieważne. Jeżeli konkretna osoba jest członkiem spółdzielni to z mocy tego faktu oraz wyżej powołanych przepisów ma prawo być wybraną do organów spółdzielni.

Powód w niniejszej sprawie słusznie odwołał się w swoich żądaniach do faktu naruszenia jego podstawowych praw członkowskich z art. 18 § 2 pkt 2 Prawa spółdzielczego, a pozwana odwołuje się - zarzucając powodowi, że ma zaległości - do faktu, który nie ma wpływu na prawo powoda do ubiegania się o członkostwa w organach pozwanej.

Nadto skarżący wskazał, że w jego ocenie doszło do naruszenia obowiązku z art. 23 i następne ustawy z 29.08.1997r o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 101 z 2002 poz 926 ze zm.) Co więcej sąd I-szej instancji dysponuje wiedzą kto dokonał tych naruszeń. Powinien tę wiedzę spożytkować w sposób prawem nakazany informując odpowiednie organy o fakcie popełnienia przestępstwa z art. 49, 51 i 52 tej ustawy. Nawet wtedy gdyby był przekonany, że posądzenie powoda o posiadanie zaległości jest bezpodstawne, a już tym bardziej wtedy gdy jest pewny, że te zaległości faktycznie istnieją.

Zdaniem powoda, Komisja Wyborcza tego Walnego Zgromadzenia okazała się całkowicie zbędna, a obecność powoda na Walnym w trakcie wyborów do Rady Nadzorczej nie miała żadnego wpływu na skuteczność zgłoszenia jego kandydatury na członka tego organu. Także istotną okolicznością jest to, że powód wcale nie musiał być obecny na Walnym w trakcie wyborów do Rady nadzorczej, by skutecznie ubiegać się o członkostwa w Radzie Nadzorczej na podstawie ogłoszenia p. W. P.. Także istotną okolicznością w sprawie jest to, że Zarząd spółdzielni — organizator Walnego Zgromadzenia z 16.06.2011r - nie przedstawił temu zebraniu informacji o osobach, które w jego przekonaniu nie mogą kandydować do Rady Nadzorczej, czy to z powodów takich jak powód tj. posiadania zaległości, czy też z powodu prowadzenia konkurencyjnej działalności; tj. wykonywania robót na zlecenie zarządu pozwanej. (...) rzekomo istotnych dla prawidłowości wyborów do Rady Nadzorczej. Na stronie 5 sprawozdania Zarządu z działalności na okres od 22.06.2010r do 16.06.2011r; w aktach sprawy na dzień 31.05.2011r zadłużenie członków pozwanej z tytułu opłat eksploatacyjnych wynosiło 235.383,66 zł, z tego kwota 133.060,24 zł to zaległości powyżej 3-ch miesięcy. Istotne jest także i to, że - jak wynika z tego sprawozdania - pozwana miała roczne przychody w kwocie 4.074.044,70; w tym m.in. 541.950,74 zł na remonty. Wszystko do dyspozycji zarządu pozwanej.

To Zarządowi pozwanej należy przypisać odpowiedzialność za to, że w statucie pozwanej jest przepis § 31 ust. 11 zakazujący ubiegania się o członkostwa w Radzie Nadzorczej członkowi posiadającemu zaległości z tytułu opłat eksploatacyjnych, a w Regulaminie Walnego Zgromadzenia przepis § 12 pkt. 3 o zakazie wybierania do Rady Nadzorczej m.in. członków, którzy posiadają zaległości w opłatach eksploatacyjnych oraz prowadzących działalność konkurencyjną wobec spółdzielni a także członków, którzy byli członkami Rady nadzorczej Pozwanej przez dwie kolejne kadencje. Zarządowi pozwanej, w tym p. H., umknęło, że zgodnie z § 21 ust. 1 Statutu pozwanej rola zarządu pozwanej w sprawach związanych z Walnym Zgromadzeniem ogranicza się do dwóch spraw, a mianowicie to on zwołuje Walne Zgromadzenie - kompetencja z § 21 ust. 1 Statutu , to on przygotowuje W. pod względem formalnym

i przedkłada pod głosowanie na Walnym Zgromadzeniu projekty uchwał i poprawek zgłoszonych przez członków - kompetencja z § 21 statutu pozwanej.

Oczywistym powinno być dla każdego, w tym dla sądu I-szej instancji, że warunkiem koniecznym, do tego by Komisja Wyborcza mogła dokonać wstępnej weryfikacji było przygotowanie przez zarząd materiałów o członkach posiadających zaległości w opłatach eksploatacyjnych, o członkach wykonujących roboty na rzecz pozwanej i wreszcie o członkach, którzy byli członkami Rady Nadzorczej pozwanej przez dwie kolejne kadencje.

Według powoda, statut należy interpretować z uwzględnieniem art. 58 § 1 k.c. i nadawać jego zapisom treść zgodną z przepisami ustawowymi. Wymóg ten oznacza m.in., że gdyby nawet przyjąć, że powód ma zaległości w opłacaniu opłat eksploatacyjnych to z tego powodu nie można mu skutecznie ograniczyć prawa do bycia wybranym do Rady Nadzorczej. Z tego powodu można powoda wykluczyć ze spółdzielni. Z tego powodu można przeciwko powodowi wystąpić na drogę sądową.

Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny jest jedynie dowodem na to, że osoba podpisana na tym dokumencie złożyła oświadczenie zapisane w jego treści i nic ponadto. Z jego założenia wynika, że dowodem przeciwko dowodowi prywatnemu może być także oświadczenie; oczywiście o treści przeciwnej. Treść oświadczeń zarządu pozwanej zawartych w treści wezwań z 7.12.2009 i 7.12.2010r uzasadnia zdaniem powoda wnioski, że są bezpodstawne; nie uwzględniają art. 118 k.c.

To nie zarząd jest gospodarzem Walnego Zgromadzenia. Rola zarządu jako organizatora walnego zgromadzenia kończy się z momentem otwarcia walnego. Z tym momentem gospodarzem walnego staje się jego prezydium prowadzący, a zarząd jest mu jedynie do pomocy w sprawach ściśle technicznych. Zarząd nie ma prawa proponować, czy też kształtować skład osobowy Rady Nadzorczej. Sąd I-szej instancji nie dostrzegł, że owe dowody na moje długi takimi nie są, że dowody proponowane przez pozwaną są jedynie dowodami na popełnienie czynu karalnego przez osoby, które upowszechniły informacje o moich rzekomych długach; ewentualnie to dostrzegł, ale nie chciał w tę kwestię się angażować, odmawiając powodowi - mimo jego odwołań do art. 162 k.p.c. - prawa do otrzymania od świadków odpowiedzi, skąd się dowiedzieli o moich długach, jest w tym względzie jednoznaczny wyznacznikiem intencji sądu I-szej instancji wobec powoda.

W ocenie skarżącego jedynym co kandydat do Rady Nadzorczej powinien - zgodnie z tym Regulaminem - uczynić, to złożyć ustne (na piśmie, jeżeli nie będzie obecny) oświadczenie o zgodzie na kandydowanie (§ 12 pkt 2) oraz złożyć pisemne oświadczenie, że nie prowadzi konkurencyjnej działalności wobec spółdzielni (§ 12 pkt 5). Powód wyraził zgodę na kandydowanie - bezsporne - bo musiał także się oświadczyć, że z powodu kandydowania do rady nadzorczej rezygnuje z członkostwa w Komisji Wyborczej. Jeżeli zaś chodzi o oświadczenie o nie prowadzeniu działalności konkurencyjnej to takiego nie składał, bo nikt z prowadzących procedurę zgłaszania kandydatów do rady nie przedstawił mu do podpisu formularza tego oświadczenia. Powód oświadczył, że nie prowadzi działalności konkurencyjnej wobec spółdzielni; wynika to m.in. z wystąpienia p. S.-S. odnotowanego w pkt-cie 11 protokołu walnego. Po drugie; nikt z kandydatów do Rady takiego oświadczenia nie złożył, bo w aktach sprawy pojawiło się tylko oświadczenie świadka K., która - pytana o to oświadczenie przed Sądem - stwierdziła, że nic jej nie wiadomo, by to oświadczenie faktycznie złożyła.

To czy powód podjął na walnym dyskusję z prezesem i jego poplecznikami, wedle jego opinii, nie miało żadnego wpływu na jego uprawnienia do kandydowania na członka rady nadzorczej. Istotne było jedynie to, że został zgłoszony przez uprawnioną do tego osobę oraz, że wyraził zgodę na kandydowanie. Istotne było też to, że mimo tego nie został umieszczony na liście kandydatów do rady nadzorczej.

Zgodnie z treścią § 31 ust. 2 Statutu pozwanej w związku z § 12 pkt 2 Regulaminu Walnego Zgromadzenia kandydat do rady nie ma obowiązku podejmowania dyskusji; czy też udzielania odpowiedzi na pytania. Nie musi nawet być obecny w trakcie głosowania.

Powód zwrócił uwagę, że w aktach sprawy jest jedynie oświadczenie o nie prowadzeniu działalności konkurencyjnej od jednej osoby - p. K. - która - pytana o to oświadczenie nie miała nawet świadomości, że się pod takim oświadczeniem podpisała - to jest to dowód na że inni kandydaci takich oświadczeń nie złożyli. W tej sytuacji przyjąć należało, że brak przedmiotowego oświadczenia nie było przeszkodą dyskwalifikującą kandydata do rady. Z tego względu uczynienie z tej kwestii jednego z podstawowych powodów do oddalenia powództwa jest jedynie dowodem, że sąd I-szej Instancji uznał bezpodstawnie, że do powoda należy stosować inne kryteria, niż zastosowane przez pozwaną do pozostałych kandydatów do rady.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje;

Apelacja powoda nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne bez potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Wprawdzie w podsumowaniu rozważań Sąd Okręgowy odwołał się do treści przepisu art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 prawo spółdzielcze, lecz z całokształtu wyjaśnień tego Sądu wynika, że przedmiotem jego analizy były przesłanki wskazane w treści przepisu art. 42 § 3 prawa spółdzielczego. Takie zresztą stanowisko Sąd ten przedstawił na wstępie rozważań dotyczących podstawy prawnej żądania pozwu.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, przepis art. 42 prawa spółdzielczego ustanawia dwa różne roszczenia: z § 2 uprawnienie do żądania stwierdzenia nieważności uchwały oraz w § uprawnienie do żądania uchylenia uchwały. W niniejszej sprawie powód zarówno w pozwie jak i toku całego postępowania domagał się uchylenia uchwały Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni z dnia 16 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy zatem badał przesłanki wynikające z przepisu art. 42 § 3 prawa spółdzielczego, tj. czy zaskarżona uchwała jest sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka.

Sąd nie jest związany podstawą prawną żądania pozwu, jak słusznie zauważył powód w apelacji, niemniej jednak związany jest żądaniem powództwa. To zaś powód określił w ten sposób, że domagał się uchylenia zaskarżonej uchwały, nie zaś stwierdzenia jej nieważności.

W treści apelacji powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisu art. 42 § 3 ew. § 2 w zw. z art. 18 § 1 i 2 ustawy z dnia 19 września 1982 r. Prawo spółdzielcze poprzez przyjęcie, że można być członkiem spółdzielni bez prawa do bycia wybieranym do organów spółdzielni. Jak już powyżej wskazano przepis art. 42 § 3 prawa spółdzielczego uprawnia do zgłoszenia powództwa o uchylenie uchwały organu spółdzielni w sytuacji, gdy uchwała ta jest sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka. Zatem te właśnie przesłanki stanowią przedmiot rozważań Sądu. Twierdzenia natomiast powoda zawarte w pozwie oraz apelacji w istocie odnoszą się do przesłanek nieważności uchwały. Podkreślić jednak z całą stanowczością należy, że roszczenie powoda w niniejszej sprawie znajduje swe źródło w treści przepisu art. 42 § 3 prawa spółdzielczego, domagał się on bowiem uchylenia uchwały Walnego Zgromadzenia pozwanej spółdzielni. Sąd orzekający jest związany żądaniem pozwu. Jak bowiem stanowi przepis art. 321 k.p.c. Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzić ponad żądanie. „Związanie sądu granicami żądania nie oznacza, że sąd jest związany w sposób bezwzględny samym sformułowanie żądania (M. Jędrzejewska (w opracowaniu K. Weitza) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 28). Według Sądu Najwyższego, związanie granicami żądania nie oznacza, że sąd związany jest w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania. Jeżeli treść żądania sformułowana jest niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie Sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Oczywiście ingerencja Sądu w tym zakresie nie może być zbyt daleko idąca. W tym przypadku chodzi wyłącznie o nadanie objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurystycznie formy (wyrok SN z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, Lex nr 358817). W innym orzeczeniu stwierdzono, że nawet w razie niewyraźnego lub wręcz niewłaściwie sformułowanego żądania sąd może je odpowiednio zmodyfikować, jednakże tylko zgodnie z wolą powoda.” (Andrzej Jakubecki. Komentarz do art. 321 Kodeksu postępowania cywilnego). W niniejszej sprawie

właściwie nastąpiło precyzyjne sformułowanie żądania pozwu. L. G. (3) w sposób jednoznaczny określił, że domaga się uchylecia omawianej uchwały. Nie zachodziła zatem konieczność zobowiązania go do precyzowania żądania pozwu.

Odnosząc się do zarzutu apelacji naruszenia przepisu art. 42 § 3 i § 2 prawa spółdzielczego, Sąd Apelacyjny odszedł do przekonania, że jest on chybiony. Wbrew stanowisku powoda, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił przebieg Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni w dniu 16 czerwca 2011 r., jak również dokonał prawidłowej analizy postanowień Statutu, Regulaminu Rady Nadzorczej oraz Regulaminu Walnego Zgromadzenia pozwanej. Mianowicie, w myśl § 2 ust. 7 Regulaminu Rady Nadzorczej, § 12 ust. 3 pkt. 3 Regulaminu Walnego Zgromadzenia pozwanej, jak również § 31 ust. 11 Statutu S. M. (...) w G. wynika, że członkiem Rady Nadzorczej nie może być osoba, która posiada zaległości w opłatach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na jej lokal, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie Spółdzielni.

Jak wynika w materiale dowodowego, powód takie zaległości wobec pozwanej spółdzielni posiadał, a co za tym idzie fakt ten wykluczał możliwość piastowania przez niego funkcji członka Rady Nadzorczej pozwanej. Na poparcie twierdzenia o zaległościach płatniczych wobec pozwanej, złożone zostały do akt sprawy dwa wezwania do zapłaty (k. 88 i 89) na kwotę 10 694,64 zł. z grudnia 2009 r. oraz 14 238,81 zł. grudnia 2010 r. W apelacji powód kwestionuje moc dowodową tych dokumentów wskazywał, że są to jedynie dokumenty prywatne i stanowią dowód, że tego, że osoba, która je podpisał, złożyła oświadczenia zawarte w dokumencie. W istocie takie znaczenia nadaje dokumentowi prywatnemu przepis art. 245 k.p.c., nie odbiera to jednak takiemu dokumentowi mocy dowodowej co do zasady. Przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenia (art. 227 k.p.c.). Środki dowodowe, jakie strony mają do dyspozycji wynikają z dalszych uregulowań kodeksu postępowania cywilnego, a wśród nich są także dokumenty prywatne. Zadaniem strony, która wywodzi z faktu skutki prawne, jest odpowiednie wykazanie tego faktu. Ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu uregulowana została w przepisie art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Artykuł ten wskazuje, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu udowadniania. Nie wynikają z niego ani prawa, ani obowiązki o charakterze materialnoprawnym. Mimo to zamieszczenie zasady rozkładu ciężaru dowodu w kodeksie cywilnym ma swój sens, gdyż pozwala stronie ocenić realną możliwość egzekwowania przed sądem praw przysługujących jej na podstawie tego kodeksu. Zanim strona zapozna się z formalnymi regułami dochodzenia roszczeń, może ocenić szansę wygrania procesu. Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Patrząc w ten sposób na art. 6 k.c., należałoby powiedzieć, że zawiera on informację niezwykle istotną dla podmiotów prawa. Dlatego, choć przepis nie kształtuje praw i obowiązków, można uznać, iż jego adresatem jest ogół podmiotów (vide Pyziak-Szafnicka Komentarz do art. 6 k.c. LEX 2009) .

Z treści przepisu art. 6 k.c. wyprowadzić można również wniosek, że w istocie wprowadza on prawo strony do przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Strona bowiem nie ma materialnoprawnego obowiązku aktywnego działania w procesie. Jednakże brak należytej aktywności w postępowaniu dowodowym może w konsekwencji doprowadzić do uznania przez sąd, że twierdzenia tej strony nie zostaną udowodnione, a tym samym nie uzyska ona korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia.

Oczywiście postępowania dowodowe poprzedzają stosowne twierdzenia stron, których dowody mają być potwierdzeniem. W niniejszej sprawie pozwana spółdzielnia zaprezentowała stanowisko, że powód nie mógł być członkiem jej Rady Nadzorczej z uwagi na zaległości jakie posiadał wobec pozwanej z tytułu między innymi opłat eksploatacyjnych. Na dowód tego twierdzenia, poza dowodami osobowymi, pozwana przedstawiła wezwania kierowane do powoda. Uznać zatem należy, że pozwana w świetle powyżej przedstawionych rozważań na temat rozkładu ciężaru dowodu, dopełniła obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. Dokumenty z k. 88 i 89, choć prywatne w zestawieniu z całokształtem materiału dowodowego czynią zasadnym twierdzenie, że powód posiadał zobowiązania wobec pozwanej. Nadto zaś dowody zaprezentowane przez pozwaną należy postrzegać przez pryzmat aktywności samego powoda w postępowaniu dowodowym. Przede wszystkim nie przedstawił on twierdzenia przeciwstawnego w stosunku do zarzutu istnienia zaległości płatniczych wobec spółdzielni. W ocenie Sądu Apelacyjnego niewystarczające jest samo stwierdzenie, że zaległości były „rzekome”. Powód winien zatem zaprezentować stanowcze twierdzenie,

że zarzuty o zaległościach płatniczych wobec pozwanej nie są prawdziwe i na jego poparcie zaprezentować środki dowodowe. W tym sensie nie są trafne zarzuty powoda o przyjęciu na podstawie ustaleń faktycznych dowodów będących dokumentami prywatnymi. Stanowią one bowiem jedynie część materiału dowodowego i w sytuacji, gdy powód nie przedstawił przeciwstawnych twierdzeń i dowodów, należało, za Sądem Okręgowy uznać, że również i te dokumenty prywatne (k. 88 i 89) stanowią dowód istnienia zaległości powoda wobec pozwanej spółdzielni.

Reasumując dotychczasowe rozważania, stwierdzić należy, że wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy właściwie zastosował przepis art. 42 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze. Powód bowiem domagał się uchylecia uchwały Walnego Zgromadzenia pozwanej spółdzielni z dnia 16 czerwca 2011 r. nie wykazując należyście, że spełnione zostały przesłanki do stwierdzenia, by zaskarżona uchwała była sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka. Bez znaczenia dla oceny tych przesłanek pozostają twierdzenia powoda zawarte w apelacji, że jego obecność na Zgromadzeniu nie była konieczna. Jak bowiem wynika w akt sprawy, powód nie dopełnił innych formalnych wymogów warunkujących głosowanie jego kandydatury do Rady Nadzorczej pozwanej. Mianowicie nie złożył na piśmie oświadczenia, że nie prowadzi działalności konkurencyjnej w stosunku do Spółdzielni, a także nie dokonał prezentacji swojej osoby na forum Zgromadzenia. Tym zresztą okolicznościom powód nie zaprzecza argumentując, że inni kandydaci także nie złożyli oświadczeń o nie prowadzeniu konkurencyjnej działalności. Wbrew ostatniemu z zarzutów w aktach sprawy na k. 157 znajduje się oświadczenie M. K. (2) w tym zakresie, które wedle oświadczenia pozwanej złożone zostało przykładowo dla odparcia twierdzeń powoda o tym, że od żadnego innego kandydata do Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni oświadczenia takiego nie wymagano. Nadto z treści sprawozdania z działalności Spółdzielni za okres 22.06.2010 – 16.06.2011 r. (k. 172-196) wbrew stanowisku powoda nie wynika, że inni kandydaci do Rady Nadzorczej posiadają zadłużenie wobec spółdzielni. W dokumencie tego wynika jedynie jaka jest ogólna wysokość zadłużenia członków spółdzielni, nie wynika zaś z tego niego, którzy spółdzielcy nie regulują swoich zobowiązań i czy są do osoby wybrane przez Walne Zgromadzenie w dniu 6 czerwca 2011 r. w skład Rady Nadzorczej.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 42 § 3 prawa spółdzielczego za chybiony. Zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni, nie ma też na celu pokrzywdzenie jej członka. Początkowo nazwisko powoda znalazło się wśród kandydatów do grona członków Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni. Przeszkodą do dalszego kandydowania powoda okazały się jego zaległości płatnicze wobec spółdzielni z tytułu opłat eksploatacyjnych oraz związanych z utrzymaniem nieruchomości. Z dalszego przebiegu posiedzenia Walnego Zgromadzenia pozwanej w dniu 16 czerwca 2011 r. wynika, że powód kwestii omawianych zaległości nie wyjaśnił, opuścił salę obrad i nie dopełnił innych formalności związanych z ubieganiem się o stanowisko członka Rady Nadzorczej, jak choćby złożenia oświadczenia o nie prowadzeniu działalności konkurencyjnej wobec spółdzielni, czy też prezentacji swojej kandydatury na forum Zgromadzenia.

Podobnie nie jest trafny zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 42 § 2 prawa spółdzielczego. Zgodnie z tym przepisem uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Jak już powyżej wskazano, w niniejszym postępowaniu powód domagał się uchylecia zaskarżonej uchwały, nie zaś stwierdzenia jej nieważności. Zatem Sąd Okręgowy nie badał przesłanek z przepisu art. 42 § 2 prawa spółdzielczego. Sąd Apelacyjny w pełni podziela powyższe stanowisko, uznając, że Sąd meriti nie był władny oceniać przesłanek nieważności uchwały, bowiem naruszałby to zasadę wynikającą z art. 321 k.p.c. zakazu wyrokowania ponad żądanie. Z tych samych powodów, za chybione Sąd Apelacyjny uznał zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 58 § 2 k.c. i art. 18 § 1 i 2 prawa spółdzielczego. Przedmiotem analizy Sądu Okręgowego w sprawie o uchylecie uchwały organu spółdzielni było ustalenie, czy uchwała ta jest sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka. Dlatego też wskazane powyżej zarzuty apelacji, wskazujące na sprzeczność uchwały z ustawą są chybione, jako nie pozostające w związku z przedmiotem roszczenia w niniejszej sprawie.

Także zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. z wz. z art. 227 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał za chybione. Apelujący przedstawił pogląd, wedle którego Sąd Okręgowy zaniechał wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego oraz oparł rozstrzygnięcie na założeniach nie znajdujących potwierdzenia w okolicznościach

faktycznych istotnych w sprawie. W istocie zarzut ten sprowadza się do odmiennej, niż dokonał tego Sąd Okręgowy oceny poszczególnych dowodów oraz do polemiki ze słusznymi ustaleniami tego Sądu.

Wbrew zarzutom apelacji powoda, Sąd Okręgowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów wskazanej w przepisie art. 233 § 1 k.p.c. W myśl tego przepisu, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Jak słusznie argumentował Sąd Apelacyjny we Wrocławiu z wyroku z dnia 1 marca 2012 r. w sprawie I ACa 111/12, „aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd.”(LEX nr 1130913)

Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.(wyrok Sądy Najwyższego w dnia 9 grudnia 2009 r. w sprawie IV CSK 290/09, LEX nr 560607).

Zatem Sąd II instancji może zakwestionować dokonaną ocenę materiału dowodowego sprawy jedynie wtedy, gdy jest ona nielogiczna i sprzeczna z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym.

W świetle powyższych poglądów orzecznictwa, stwierdzić należy, że zarzuty naruszenia art. 233 k.p.c. postawione przez powoda są chybione. Sąd Okręgowy dokonał oceny wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych elementów materiału dowodowego korzystając z logicznego rozumowania, bez przekroczenia swobodnej ich oceny, wszechstronnie rozważając zabrany w sprawie materiał dowodowy. Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do podważenia spójnego i jednolitego procesu wnioskowania i analizy przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy. Jedynie oczywiście negatywna ocena tego procesu pozwalałaby Sądowi II instancji na uwzględnienie zarzutu naruszenia omawianego przepisu prawa procesowego.

Uzasadnienie Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom powoda, spełnia wymogi stawiane przez art. 328 § 2 k.p.c.. bowiem zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. ustalenie faktów, które Sąd ten uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a także wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. I wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. II wyroku, Sąd Apelacyjny miał na wadze przepisy art. 98 i nast. k.p.c. przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sprawy oraz § 13 pkt. 1 podpkt. 1) w zw. z §11 pkt. 1 podpkt. 1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.